

Mechanicy Szanty, Powr

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekała

Muzyka: trad.

Dni mijały z wolna, czas włokł się niczym &

Dzień za dniem, bez końca, rozsadzał się w czasie r

Ile lat wytrzymać trza jeszcze będzie nam?

Hej, ha, nadejdzie czas, gdy wrłocę pod swłj dach.

Ref.: Wrłocęmy wszyscy razem, wrłocęmy, choć zły v

Chłoszcze nas po twarzach, a wodę leje za kark.

Czy człowiek ten to ja, czy to zupełnie inny ktoś?

Hej, ha, nadejdzie czas, a wrłocę pod swłj dach.

Skipper mawiał często - Nie dla was taka gra.

Nie jeden szlak już przeszedł, aż po Kanał la Manche

Czy Horn, czy sztorm, czy fala zła, gdziekolwiek walnie wiatr,

Zaśpiewaj sobie w duchu, że wrłocę pod swłj dach

Wiedzieli wszyscy dobrze, że wpadną w dziwny stan,

Zatańczą nieraz z diabłem, ze śmiercią p&

Nie straszny będzie im ten rejs, nie straszny też zły wiatr,

Nie wzruszy serca nawet kurs, na złe Van Diamands Land.

Wiatr wyliże rany, słopatrzy kark.

Za kwartę zrobisz wszystko, do piekła płjdziesz bram,

By choć na chwilę w myślach, tych słłocęw u

Że minie szybko rok lub dwa i wrłocę pod swłj dach.

ref...